

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XX Łódź, sobota 31 lipca 1965 roku Nr 181 (5799)

Posiedzenie Rady Ministrów

W piątek odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów na podstawie informacji prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów podjęła uchwa-

zę w sprawie dalszego trybu i kierunków prac nad projektem planu 5-letniego na lata 1966-1970 i projektem Narodowego Planu Gospodarczego na 1966 r.

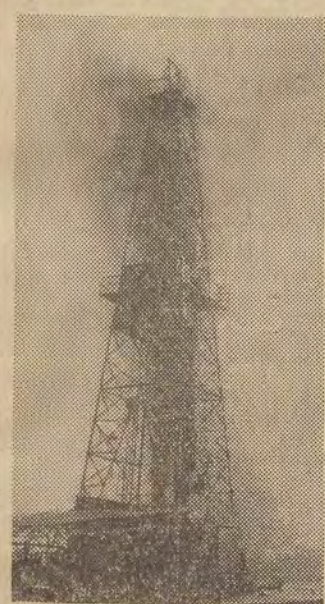
Krvzys dominikański

Spotkanie Caamano - Godoy

Kandydat na stanowisko premiera tymczasowego rządu dominikańskiego Godoy spotkał się w czwartek z szefem

fem rządu konstytucyjnego płk. Caamano oraz 8 wyższymi oficerami z jego otoczenia. Spotkanie odbyło się w prywatnym domu byłego ambasadora Dominikany w Waszyngtonie Del Rosario. Rozmowy trwały 4 godziny i upływały jak rozmowa między przyjaciółmi - jak oznajmił płk Caamano - w serdecznej atmosferze. Było to pierwsze spotkanie Godoy'a z szefem rządu konstytucyjnego.

Nafta pod Krakowem



Dnia 28 bm., w jednej z podkrakowskich miejscowości, w wyniku poszukiwań ekip wiertniczych natrafiono na bogate złoża ropy naftowej. Z szyb wiertniczego trysnął niezwykle silny strumień ropy, zalewając okoliczne pola. Zbierający się na niżej położonych terenach cenny płyn tankowany jest do cystern i odwożony do rafinerii. N/z: szyb naftowy, z którego bez przerwy bije strumień ropy. CAF-fot. Piotrowski

Pierwszy koks z baterii nr 9 w Nucie im. Lenina

Nowo uruchomiona bateria nr 9 w Nucie im. Lenina wyprodukowała w piątek pierwszy koks. Zapoczątkowało to normalną eksploatację tego obiektu. Włączony on został do ruchu na 2 dni przed zaplanowanym terminem.

Turecja domaga się zwolnienia Rady Bezpieczeństwa

Turecja zażądała w piątek rychłego zwolnienia Rady Bezpieczeństwa i przedyskutowania „poważnej sytuacji”, jaka powstała wskutek odroczenia przez Cypr o co najmniej rok wyborów, które miały się odbyć 16 sierpnia br.

Zażarte pojedynki lekkoatletów w Londynie

Polska - Anglia: mężczyźni 60:46 kobiety 29:26 pkt

Wczoraj w Londynie rozpoczął się międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska - Anglia w

konkurencji kobiet i mężczyzn. Po pierwszym dniu w konkurencji kobiet prowadzą Polki 29:26 pkt., a w konkurencji mężczyzn nasi zawodnicy zdobyli wyraźną przewagę prowadząc 60:46.

Normalizacja stosunków Etiopia - Sudan

W stolicy Etiopii, w Addis Abebie przebiega w wizytę misja dobrej woli Sudanu z premierem Mahdżubem na czele. W czwartek podpisano porozumienie o normalizacji stosunków między Etiopią i Sudanem oraz utworzeniu wspólnej komisji konsultatywnej.

Głównym punktem programu był skok w dal kobiet. Konkurencja ta zakończyła się wspaniałym sukcesem naszej reprezentantki Ireny Kirszenstein.

Zawodniczka ta niemal bezopornie po rozegraniu skoku w dal stanęła w blokach startowych do biegu na 200 m. Bieg na 200 m kobiet był dalszym wielkim triumfem wspaniałej lekkoatletki Polki - Ireny Kirszenstein. Pokonała ona nie tylko reprezentantki Anglii, ale również swoją groźną rywalkę Klobukowską.

Zwycięstwa Ireny Kirszenstein wpłynęły bezpośrednio na ogólny wynik. (Dalszy ciąg na str. 6)

Prof. S. Wiernow o zadaniach sputnika - giganta „Proton-1”

Nowy etap w badaniach promieni kosmicznych (Red. R. Badowski donosi z Moskwy)

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane były w Moskwie komentarze uczonych radzieckich o nowej serii eksperymentów, rozpoczętych przez laboratorium orbitalne „Proton-1”. Szczegóły tego doświadczenia nasświetlił współ-

odkrywca pasów wzmoczonego promieniowania okołozemskiego, członek - korespondent Akademii Nauk ZSRR, prof. Sergiusz Wiernow. Wyjaśnił on, m. in., dlaczego dla realizacji obecnego eksperymentu potrzebny był sputnik-gigant o masie 12,2 tony.

Stacja kosmiczna „Proton-1” została wyposażona w specjalną aparaturę, jakiej nie wysłano jeszcze na orbitę naszej planety. Są to bardzo ciężkie urządzenia do badań cząstek kosmicznych o superwysokiej energii niemożliwych do otrzymania w warunkach laboratoryjnych. Chodzi tu o cząstki posiadające energię setki tysięcy, a nawet miliony razy większą niż wytwarzane przez akceleratorzy w instytucjach badań jądrowych.

Urządzenia do przyspieszania cząstek naładowanych, czyli do nadawania im wielkiej energii, zwane akceleratorami, stanowią jedno z podstawowych narzędzi badawczych w fizyce jądrowej. Półtora roku temu na spotkaniu z dziennikarzami zagranicznymi z okazji umieszczenia na orbicie stacji kosmicznych

★ Ciężkie straty wojsk reżimowych w Wietnamie pd. ★ Pirackie naloty na DRW ★ Rozczarowanie Pentagonu ★ Kwasi Armah opuścił Hanoi

Sytuacja w Wietnamie

Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył w Sajgonie, że wojska południowowietnamskie poniosły w piątek ciężkie straty w bitwie stoczonej o 130 km na południowy zachód od stolicy. Partyzanci zaatakowali tam obóz ćwiczebny armii reżimowej. Równie wielką klęskę po-

niosły wojska sajońskie w pobliżu Tuy Hoa.

Agencja Reutersa donosi, że w Sajgonie oczekują, iż pogorsze środowowietnamskie może stać się wkrótce terenem wielkiej ofensywy partyzanckiej. W górach otaczających miasto Pleiku powstały zgrupowali podobno poważne siły.

Prasa amerykańska podaje, że dywizja piechoty powietrznej USA, której wysłanie do Wietnamu zapowiedział Johnson w środę, zostanie rozlokowana właśnie w pobliżu Pleiku.

Odrzutowce amerykańskie komty. 10wały w piątek naloty na DRW. Według doniesień Agencji Reutersa, pirackie maszyny atakowały promy, barki, koszarę, pojazdy na szosach i urządzenia portowe w różnych częściach DRW. W Hanoi ogłoszono, że w czwartek siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły jeden odrzutowiec amerykański nad prowincją Jen Bai, w głębi terytorium DRW.

Reżimowy premier południowietnamski marszałek Nguyen Cao Ky oświadczył w piątek, iż Stany Zjednoczone wyposażą wkrótce lotnictwo południowietnamskie w odrzutowce.

Wietnamska Agencja Informacyjna ostro potępiała w Hanoi zapowiedź poważnego zwiększenia liczebności sił amerykań-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Powierzchnia Marsa jest znacznie starsza niż skorupa ziemska

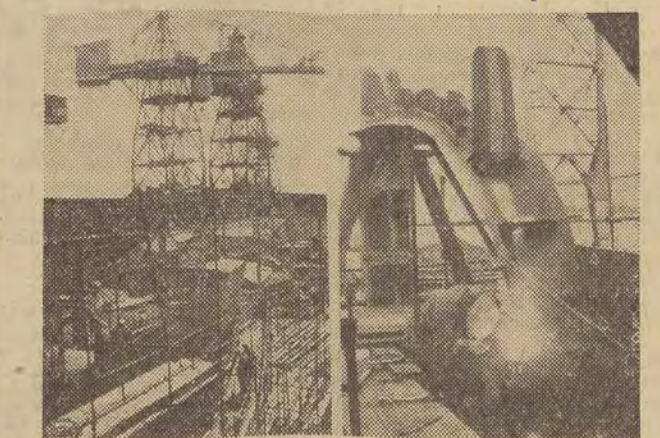
Największą rewelacją dla amerykańskich uczonych, którzy badali zdjęcia Marsa wykonane 14 lipca br. przez „Marinera-4”, było stwierdzenie, że powierzchnia planety jest nieporównanie starsza od skorupy ziemskiej i że po-

dziurawiona jest oszronionymi kraterami, co nadaje całemu krajobrazowi wygląd księżycowej pustyni.

Turecki minister w Brukseli

Turecki minister spraw zagranicznych, Isik, który przybył w niedzielę do Brukseli, został przyjęty przez króla Baudouina oraz przeprowadził rozmowy ze swym belgijskim kolegą P. H. Spaakiem. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim stosunków między Turcją i Europejską Wspólnotą Gospodarczą.

Pierwsza motorowa baza rybacka



W Stoczni Gdańskiej, na wydziale K-3, budowana jest pierwsza motorowa baza rybacka, przeznaczona do obsługi polskich jednostek łowczych. Zgodnie z umową podpisaną z armatorem, tj. Przedsiębiorstwem Dalekomorskie Bazy Rybackie w Szczecinie stocznia zbuduje pierwszą bazę w styczniu przyszłego roku, a jej przekazanie do eksploatacji nastąpi pod koniec 1966 r. Jak z tego wynika, cykl produkcyjny jednostki wyniesie około 18 miesięcy. Będzie on więc o pół roku krótszy aniżeli przy pierwszej bazie tego typu („Pionierska”). Jest to niewątpliwie wielkie osiągnięcie załogi Stoczni Gdańskiej, gdyż bazy motorowe należą do statków o szczególnie skomplikowanej budowie, wymagającej ogromnych nakładów pracy. Właściwie są to wielkie, pływające przetwornice, którym towarzyszą flotylla statków łowczych dostarczająca tysiące ton ryb. 250-osobowa załoga bazy może dziennie zamrozić, sfiletować, przetrzebić na konserwy nawet 300 do 400 ton ryby.

Na zdjęciu: (z lewej) - budowa bazy na pochylni; (z prawej) - montaż tzw. tylnicy. CAF-fot. Ukłejewski

Znowu „szczyt” urlopowych wyjazdów

Im bliżej pierwszego, tym większy tłok w pociągach odjeżdżających do miejscowości wypoczynkowych. Zwiększająca się falę podróży obserwuje się na dworcach warszawskich, szczególnie na stacji Warszawa Główna, gdzie w godzinach wieczornych przewija się o 50 proc. więcej podróży niż normalnie.

Nie odczuwa się jeszcze szczytu wyjazdów, jak zapewniają kolejarze, na dworcu kolejowym w Krakowie.

W woj. szczecińskim natomiast pociągi przewożą 2-krotnie więcej pasażerów niż w normalnych dniach. Przez dworzec kolejowy w Szczecinie przewija się dziennie ponad 15 tys. pasażerów powracających z morza do domu. Największe nasilenie notuje się na tradycyjnych trasach ze Szczecina do Warszawy.

Deputowany FDP przeciwko bońskim ustawom wyjątkowym

Deputowany do Bundestagu z ramienia FDP, Oswald Kohut, zagroził, kiedy nasz rząd proklamuje powrót do granic Reichu z 1937 r. i tym samym wysuwa żądania terytorialne wobec Wschodu? Czy nie jest zrozumiałe, że pełni niepożyciu myślał o okresie sprzed roku 1939?”

W artykule, opublikowanym w najnowszym numerze miesięcznika kolońskiego „Blätter fuer Deutsche Und Internationale Politik”, pisze on: „Sadze, że kraje komunistyczne mają zupełnie inne kłopoty niż napadanie na Republikę Federalną. Czy raczej nie jest odwrot-

Radzieckie statki - cysterny będą przewozić cukier kubański

Flotylla radzieckich statków - cystern, zaopatrujących Kubę w ropę naftową, zostanie wykorzystana w najbliższych latach do przewozu cukru przez Atlantyk.

Eksperymentalny rejs statku - cysterny „Phenlan” na trasie Hawana - Odessa, z ładunkiem 9 tysięcy ton cukru, potwierdził w tych dniach możliwość takiego rozwiązania problemu transportu cukru kubańskiego do Europy. Dzięki opracowanej przez naukowców radzieckich nowej metodzie oczyszczania wnętrza cystern transatlantycznych, statki te nie będą w przyszłości powracały z Kuby puste, co przyniesie ogromne oszczędności.



Heath atakuje rząd Wilsona

Od razu po objęciu stanowiska przywódcy partii konserwatywnej, Edward Heath, jak to przepowiedział liczni obserwatorzy polityczni, podjął atak na rząd laburzystów skł.

W wielkiej bazie wojskowej w zatoce Cam Ranh, zbudowanej w ciągu ostatnich miesięcy przez saperów marynarki amerykańskiej, wyładowały 29 lipca oddziały 101 dywizji spadochronowej USA. Wielki transport spadochroniarzy przybył do Cam Ranh na pokładzie statku „Gen. Leroy Eltinge”.

N/z: powitanie żołnierzy 101 dywizji spadochronowej w Cam Ranh przez poczet sztandarowy przebywającej już od kilku tygodni w Wietnamie pierwszej brygady piechoty USA. CAF Photofax

ARESztOWANO 500 OSÓB

Zamieszki w KALKUCIE

Zycie gospodarcze jednego z największych miast Indii - Kalkuty całkowicie zamorło w piątek w wyniku 10-godzinnego strajku proklamowanego przez złożony z 9 partii zjednoczony front lewicowy. Już piąty dzień trwają protesty przeciwko decyzji brytyjskiego towarzystwa podniesienia opłat za przejazdy należącymi do niego tramwajami.

Policja już dwukrotnie otworzyła ogień do demonstrantów, w ciągu 5 dni aresztowano w Kalkucie ponad 500 osób.

„Fallex 65” bez oficerów francuskich?

AFF podaje, że żaden oficer francuski nie weźmie udziału w przyszłych manewrach NATO nazwanych „Fallex 65”.

Manewry „Fallex” odbywają się co dwa lata i uczestniczą w nich oficerowie sił zbrojnych NATO.

Heath atakuje rząd Wilsona

Od razu po objęciu stanowiska przywódcy partii konserwatywnej, Edward Heath, jak to przepowiedział liczni obserwatorzy polityczni, podjął atak na rząd laburzystów skł.

W Izbie Gmin zgłoszono re-

AMER w Jemenie

Bezpośrednio po przybyciu do Sany, w czwartek po południu, pierwszy wiceprezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej i zastępca naczelnego dowódcy sił zbrojnych, marszałek Amer, przeprowadził rozmowy z prezydentem Jemenu, Sallalem i premierem Amari. Przedmiotem dyskusji były zagadnienia związane z obroną Republiki Jemeńskiej i zdobyczy rewolucji.

Odmowa Francji

Rząd francuski nie ma zamiaru w obecnych warunkach wnieść wkładu do kapitału Azjatyckiego Banku Rozwoju, który został utworzony przez Komisję Ekonomiczną Narodów Zjednoczonych dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu ECAFE. Jest to odpowiedź, której przedstawiciele francuskiego Ministerstwa Finansów udzielił bawiącej w Paryżu misji azjatyckiej w tej sprawie.

5 POŻARÓW

Burza nad miastem i województwem

Wczorajsze przelotne burze choć w Łodzi nie wydały się groźne spowodowały jednak sporo szkód w województwie. Od wyładowań atmosferycznych powstało 5 pożarów, a straty szacuje się na około 70 tys. zł. W mieście uciążliwi lokatorzy 3-piętrowego domu przy ul. Granitowej 25, gdzie wiatr zerwał dach. Należy sądzić, że z pomocą pośpieszą nieszczęśliwym mieszkańcom budynku władze miejskie.

Z udziałem Ignacego Logi-Sowińskiego

Obrady Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

Współdziałanie związków zawodowych z radami narodowymi oraz gospodarowanie funduszem na podniesienie zdrowotności były 30 bm. tematem wspólnych obrad Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ.

Zagajając posiedzenie, prze wodniczący CRZZ - Ignacy Loga-Sowiński podkreślił, że

realizacja zadań wytyczonych programem Frontu Jedności Narodu wymaga zacieśnienia i rozszerzenia współdziałania ruchu zawodowego z organami władzy ludowej.

W dyskusji podkreślono znaczenie zadań, jakie związki zawodowe mają do spełnienia w rozwoju gospodarczym poszczególnych regionów.

Badania kosmiczne

(B) Dokończenie ze str. 1 naszej planety. Od rytmu pracy tego akceleratora, stworzonego i regulowanego przez samą przyrodę, zależą zaburzenia w polu radiacyjnym Ziemi, powodujące m. in. okresowe niebezpieczeństwa dla żeglugi kosmicznej.

Stacje kosmiczne typu „Elektron”, jak wskazuje zresztą ich nazwa, były przeznaczone głównie do badania określonego typu cząstek elementarnych, wcho dzących w potok promieni kosmicznych. Wychwytywały one przede wszystkim elektrony, czyli lżejsze cząstki pasów radiacji okołozemskiej. Znacznie trudniejszym zadaniem było podjęcie badań protonów, cięższych od elektronów około 2000 razy.

Stacje kosmiczne typu „Elektron” posiadały masę rzędu 1 tony. Po skonstruowaniu nowego typu rakiety nośnej ZSRR był w stanie umieścić na orbicie stację „Proton-1” o masie 12,2 tony, z ciężką pułapką na cząstki o superwysokiej energii.

Eksperyment ten, otwierający nowy etap w badaniach promieni kosmicznych, posiada ogromne znaczenie dla astrofizyki, fizyki atomowej i żeglugi kosmicznej. Stanowi on kontynuację i uzupełnienie badań, podjętych przy pomocy satelitów z serii „Elektron”. Obie serie eksperymentów dostarczą uczonej nowość faktów i informacji o procesach, zachodzących w kosmosie, które w przyszłości uda się, być może, wymodelować na Ziemi i uzyskać nowe źródła energii.

W Moskwie przypuszczają się, że rakietą, która wyniosła na orbitę przeszło 12-tonową stację kosmiczną, posłuży wkrótce do wyrzelenia nowego, znacznie większego niż poprzednie statku załogowego.

„Pegaz-3” na orbicie

Stany Zjednoczone wyrzuciły w piątek sztucznego satelity Ziemi „Pegaz-3”. Wielka rakietą „Saturn-1” umieściła go na orbicie na wysokości około 530 km.

Już w przestrzeni ponadziemskiej „Pegaz” rozpostarł cienkie metalowe „skrzydła” o długości 29 metrów, wystawiając je na uderzenia mikrometeorów. Uczni mają nadzieję, że za rok jeden ze statków kosmicznych USA zdoła przybliżyć się do „Pegaza”, a wtedy, pilot wysunąwszy się z wężki odcepił piłyki „skrzydeł” i potem dostarczy je na Ziemię. Dokładne zbadanie stanu piłyki pozwoli uzyskać wiele cennych informacji o mikrometeorach w przestrzeni międzyplanetarnej.

Sytuacja w Wietnamie



W niedzielę, 25 lipca, odbyły się w stolicy DRW, Hanoi, uroczystości z okazji zestrzelenia przez oddziały Armii Wietnamu Północnego - czterechsejnego samolotu USA. Na zdjęciu: wice robotników jednej z fabryk w Hanoi - z lewej w głębi: płakał z łez 400.

CAF - Radiofoto

POGODA

Dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami i skłonnością do burz. Temperatura maksymalna 20 st. C. Wiatry umiarkowane, podczas burzy silniejsze, południowo-zachodnie skrajające na zachodnie. Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

(A) Dokończenie ze str. 1 szych w Wietnamie poludniowym. Tymczasem Agencja Associated Press doniosła w piątek z Waszyngtonu, że w amerykańskich kołach wojskowych panuje silne rozczarowanie z powodu faktu, iż Johnson postanowił dodatkowo wysłać do poludniowego Wietnamu „tylko” 50.000 żołnierzy.

Według Associated Press, Pentagon zabiega obecnie, aby siły USA w Wietnamie południowym doprowadzić do stanu 175-200 tys. ludzi i aby przeznaczyć dodatkowo znaczne sumy na finansowanie wojny.

Warto podkreślić, że w prasie amerykańskiej coraz częściej pojawiają się doniesienia, iż Pentagon dąży do zwiększenia liczebności amerykańskich sił zbrojnych także w innych krajach Azji południowo-wschodniej.

Ze sceny dyplomatycznej warto odnotować zakończenie wizyty w Hanoi specjalnego wysłannika prezydenta Ghany, Kwasi Armaha. Odleciał on w piątek z Hanoi.

Armah wręczył prezydentowi DRW specjalny list od prezydenta Ghany, Nkrumahy. Przed odlotem Armah oświadczył z zadowoleniem, że jego rozmowy w Hanoi były niezwykle serdeczne i pozytywne.

Nowy ambasador USA przy ONZ Goldberg przesłał w piątek do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa list, w którym powiadamia, że USA są nadal gotowe „współpracować bez żadnych warunków z członkami Rady w poszukiwaniu uzgodnionej formuły przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w Wietnamie.

Nieznani sprawcy osirzelali ogniem moździerzowym stolicę Laosu

Jak donoszą agencje zachodnie, w nocy z 29 na 30 bm., w centrum Vientiane, stolicy Laosu, rozszalało się 5 pocisków moździerzowych wyrzucenych przez nieznanych sprawców z przedmieścia miasta.

W wyniku ognia 5 osób zostało zabitych, a 18 jest rannych. Jest to już 5 tego rodzaju wypadków, poczynając od 23 czerwca br., kiedy to pociski moździerzowe upadły na Vientiane w identycznych warunkach.

Detonacje wywołały postrach wśród mieszkańców miasta. W następstwie tego incydentu szefowie policji oraz przedstawiciele armii odbyli w Vientiane kilka narad w celu wzmocnienia środków ostrożności. Powołując się na opinie miejscowych kół politycznych, agencje zachodnie przytaczają sugestie, że zamach był dziełem zwolenników generała Phoumi Nosavana.

Stonka atakuje plantacje ziemniaków

Spowodowane warunkami atmosferycznymi późne wesoły ziemniaków sprawiły, że główny szkodnik tej rośliny - stonka dopiero obecnie atakuje plantacje. Stonka występuje na uprawach ziemniaczanych w całym kraju.

Dnia 30 lipca 1965 roku zmarł przeżywszy lat 64 S. + P.

Franciszek Heliński

ukończony Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 sierpnia o godzinie 17 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim bólu
ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA, BRAT i SIOSTRY

Dnia 29 lipca 1965 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 84, opatrzona św. sakramentami

MARIA GOLKOWSKA

z domu ELERT

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

CORKI, SYN, SYNOWA, WNUKI, PRAWNUCZEK i RODZINA.

Dnia 26 lipca 1965 r. zginął śmiercią tragiczną

Piotr Pabiński

lat 38

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 214 na cmentarz na Zarzewie odbędzie się dnia 31 lipca br. o godz. 17, o czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 30 lipca 1965 r. zasną w Bogu, opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Teściowa, przeżywszy lat 87

Stanisława Drewnowicz

z domu ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się 1 sierpnia br., o godz. 16 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

CORKI, WNUCZKI, PRAWNUKI i RODZINA.

Dnia 28 lipca 1965 roku zmarł nagie

TADEUSZ ŚMIECHOWSKI

INŻ. ARCH.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 lipca br., o godz. 16 z kaplicy na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają

ŻONA, DZIECI, RODZICE, TEŚCIOWA i RODZINA.

Koledze Edwardowi ŚMIECHOWSKEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORG. PART. oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z EPBM nr 1

Papandreu domaga się dymisji rządu Nowasa

Rząd Nowasa musi natychmiast ustąpić i król przywrócić musi porządek konstytucyjny - oświadczył w czwartek zdymisjonowany premier Grecji Papandreu, w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji ADN, bezpośrednio po posiedzeniu frakcji parlamentarnej Unii Centrum. Papandreu zapowiedział, że wkrótce podejmie podróż po kraju, aby podziękować ludności Grecji za poparcie i wezwać do walki o demokrację.

Rząd Nowasa zakazał w piątek wszelkich demonstracji zwolenników Papandreu w okolicy gmachu parlamentu greckiego.

Z ostatniej chwili

Według ostatnich doniesień z Aten posiedzenie parlamentu zostało wznowione w godzinach wieczornych, jednakże przy niemal pustej sali.

Wiceprzewodniczący parlamentu E. Baltadisz po rozmowie z Papandreu zaproponował premierowi Nowasowi podanie się do dymisji, ponieważ 15 dni przewidzianych konstytucją dla przedstawienia parlamentowi programu rządu i uzyskania wotum zaufania już minęło. Premier Nowas odrzucił jednak tę propozycję. Posiedzenie zostało ponownie odroczone.

Aktywny udział Polski w Międzynarodowej Konferencji Oświatowej

W tych dniach zakończyła się w Genewie doroczna międzynarodowa konferencja poświęcona problemom oświaty.

Jak poinformował przewodniczący polskiej delegacji, dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty Stanisław Dobosiewicz, na konferencji podjęto szereg istotnych uchwał i zaleceń. Dotyczy one m. in. nasilenia walki z analfabetyzmem, który w wielu krajach, zwłaszcza niedawno wyzwolonych, stanowi bardzo poważny problem.

Delegacja polska brała szczególnie aktywny udział w pracach nad sprawą nauki języków obcych. Delegacja polska wysunęła m. in. wniosek o organizowaniu międzynarodowych obozów doszkalających nauczycieli języków obcych.

W czasie konferencji obradowała Rada Międzynarodowego Biura Wychowania. Na posiedzeniu tym przedstawi-

ciel Polski wystąpił z energicznym protestem wobec faktów wykorzystywania przez NRF działalności Biura dla szerzenia tendencji rewizjonistycznych.

Deszcze utrudniają prace żniwne

Zniwa, poza północnymi i podgórnymi regionami kraju, rozpoczęto we wszystkich województwach. Nie są one jednak w tym roku łatwe. Częste opady i burze utrudniają rolnikom koszenie zbóż, których znaczne ilości wyległy. Ponadto w wielu rejonach kraju nie sprzyjało jeszcze rzeźeniu i ozimemu jęczmienia. Jednocześnie trzeba też wspanować i podorywać ścierniska oraz słać popony. Wszystko to powoduje znaczne spóźnienie prac polowych.

Delegacja algierska omówiła w Kairze sprawę konferencji afro-azjatyckiej

Członkowie wojskowej delegacji algierskiej wraz z przedstawicielem Rady Rewolucyjnej, majorem Yehliawim opuścili w czwartek wieczorem Kair powracając do Algieru.

Reprezentowali oni swój kraj na uroczystościach XIII rocznicy rewolucji egipskiej.

Przewodniczący delegacji algierskiej oświadczył na lotnisku, że przeprowadzone rozmowy z osobistościami Zjednoczonej Republiki Arabskiej dotyczyły zagadnień związanych z konferencjami na szczytach: arabskiej w wrześniu w Casablance, afrykańskiej

w październiku w Akrze i afrykańsko-azjatycką w listopadzie w Algierze.

Obrady łódzkiego ZBoWiD

W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi plenum Zarządu Okręgu Łódzkiego ZBoWiD. Tematem obrad było zbilansowanie dotychczasowej pracy oraz przedyskutowanie nowego programu działalności, wynikającego ze wskazań III Kongresu ZBoWiD.

Z ramienia Zarządu Głównego ZBoWiD w obradach udział wzięli gen. brygady Leon Bukojemski. W czasie plenum udekorowani zostali Złotymi Krzyżami Zasługi aktywiści ZBoWiD: Tadeusz Porczyński z Łodzi oraz Michał Brydak ze Skieniewic. Poza tym wręczono legitymacje Krzyża Walecznych Marianowi Sumerowskiemu oraz red. Tadeuszowi Szewerze.

Jesienna pogoda nad Bałtykiem

Na Wybrzeżu Gdańskim od kilku dni utrzymuje się typowo jesienna pogoda. Jest deszczowo i wciąż silne wiatry. Od dwóch dni na Bałtyku - pogoda szorstkowa o sile wiatru 7 stopni w skali Beauforta. Na łowiskach znajduje się niewiele kutrów.

Pogoda w Koszalińskim jest również fatalna. Wszystkie kutry w oczekiwaniu na poprawę warunków atmosferycznych stoją w swych bazach.

W piątek, w Tatrach wiał halny wiatr z siłą do 17 metrów na sekundę oraz padał deszcz. Wiatr spowodował zakłócenia ruchu kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Skarga kasacyjna w sprawie Brooke'a

Adwokat skazanego w Moskwie obywatela brytyjskiego Gerarda Brooke'a, 27-letniego nauczyciela języka rosyjskiego z Londynu, wniosł w piątek wniosek o kasację wyroku wydanego przez kolegium karne Moskiewskiego Sądu Grodzkiego, który przewidywał 5 lat pozbawienia wolności, w tym

4 lata pobytu w poprawczym obozie pracy.

Obronca uznając winę skazanego prosi o anulowanie 1 roku więzienia i złagodzenie przewidzianego w stosunku do Brooke'a reżimu w obozie poprawczym.

Kronika wypadków

Na ul. Brzezińskiej kierowca samochodu ciężarowego FB-0805 W. Gutowski z Brzezin, spowodował zderzenie z taksówką, którą prowadził H. Cieniec (Broniewskiego 31) kierowca taksówki przewieziono do szpitala.

Ireneusz R. (Wersalska 7/9), jadąc rowerem uderzył w samochód ciężarowy. Chłopca przewieziono do szpitala przy ul. Sporniej. (kl)

Wypadek na budowie

Mimo wielomilionowych nakładów na zapewnienie bezpieczeństwa pracy – wypadków w przemyśle i budownictwie jest ciągle zbyt dużo. Na terenie Łodzi rocznie zdarza się średnio ok. 10 tys. nieszczęśliwych wypadków podczas pracy. W 1963 r. – było ich 10.008; w 1964 r. – 9.866.

Zatrudnienie w tym okresie wzrosło o 2,5 proc., natomiast ilość wypadków uległa obniżeniu o 1,2 proc. Nieznaczna poprawa więc istnieje. Nie może to nas jednak napawać optymizmem, może świadczyć jedynie o tym, że wypadki nie są kłeska, na którą nie ma lekarstwa, lecz zjawiskiem, któremu możemy zapobiegać, które możemy ograniczać. Słowem wypadek to nie przypadek, nie fatum

ani zły los. Na każdy wypadek składa się szereg przyczyn społecznych, technicznych, psychologicznych. Ostatnio np. daje się zauważyć minimalne zmniejszenie procentowego udziału mężczyzn w wypadkach, przy takim samym zwiększeniu udziału kobiet oraz pracowników młodocianych. Jeśli chodzi o branżę, najwięcej wypadków na terenie Łodzi w stosunku do ilości zatrudnio-

nych mamy w budownictwie. Dlaczego tak się dzieje? W tej sprawie zwróciliśmy się do inspektora bhp przy LPBP nr 1 T. Balickiego. – Budownictwo – mówi T. Balicki – jest dziedziną, gdzie stanowiska robocze są zmienne, przenośne, plac budowy to nie uporządkowany teren, panują na nim przeważnie bałagan i prymityw. Jednocześnie rozwija się duża mechanizacja w budownictwie. Z drugiej strony pracownicy rekrutują się w dużej części ze wsi, nie są obcy z technika. Na ich szkolenie przeznaczają się zaledwie... 2 godziny.

Łódzkie budownictwo pod względem wykonawstwa, organizacji pracy i wyników ekonomicznych należy do pierwszych w kraju. Oby pod względem liczby wypadków znalazło się na szarym końcu... KAROL BADZIAK

Otyli chorują

Jedźmy częściej a mniej!

Jednym z największych wrogów cywilizowanego człowieka jest tuż i nadmiar wagi. Wiadomo już dziś, że otyłość sprzyja rozwojowi wielu schorzeń i jest nie tylko kwestią urody, ale przede wszystkim zdrowia. Cukrzyca, nadciśnienie czy choroby krążenia łączą się często z dodatkowymi kilogramami.

Wprawdzie naukowcy nie potrafili jeszcze dokładnie wyjaśnić przyczyn tego zjawiska, jednak opracowanie i zasygnalizowanie tylko samego problemu może mieć duże znaczenie w zwalczaniu otyłości. (WIT-AR)

Sprawy diety i tuszy weszły więc na stałe do gabinetów lekarskich i stały się problemem obserwacji naukowych. W fachowym piśmie medycznym „The Lancet” dr P. Fabry opublikował swoje nowe obserwacje na temat racjonalnego żywienia. W pierwszej fazie doświadczeń stwierdził on na zwierzętach, że częstość spożywania posiłków wpływa na przemianę materii. U szczurów karmionych raz dziennie w porównaniu ze szczurami, które otrzymywały tę samą ilość pożywienia, ale w kilku porcjach, stwierdzono większe ilości cholesterolu we krwi i grubszą tkankę tłuszczową. Dr Fabry i jego współpracownicy zaczęli również pod tym kątem widzenia badać swych pacjentów. Obserwacjom poddano 440 mężczyzn, określając u nich stopień otyłości i poziom cholesterolu w zależności od częstości spożywania posiłków. Stwierdzono, że wśród pacjentów, którzy jadali maksimum 3 razy dziennie i rzadziej, w 58 proc. wzrastały nadprogramowe kilogramy i odsetek cholesterolu we krwi. U ludzi jedzących np. 5 razy dziennie występowała otyłość zaledwie w 28 proc. Różnica dość wyraźna.

Najmłodszy buntownik...



W miejscowości Cross Reads w stanie Missouri (USA) odbyła się przed kilku dniami jedna z licznych demonstracji członków Ku Klux Klana. Do szło tam do oryginalnej ceremonii: w poczet członków organizacji został przyjęty... 4-miesięczny malec (woj). Na zdjęciu: najmłodszy członek Ku Klux Klana w stroju tej organizacji. CAF

Pierwsze kroki nad morzem – pod okiem mamy



W lipcu nadmorskie miejscowości cieszą się największym powodzeniem wśród wyjeżdżających na wypocinek. Ostatnie dni były słoneczne i ciepłe. Na plażach w Frójmieście setki urlopowiczów w różnym wieku. Nie brak oczywiście najmłodszych, trenujących na nadmuchiwanym poduszkach, kółkach i zwierzątkach. (JB)

Usprawnieniu odpraw celnych podniesieniu kultury obsługi turystów i niepoprawnych „handlowcach”

Wywiad z wiceprezesem Gł. Urzędu Cel – R. Czwojdzinśkim

Łato, a z nim i letni sezon turystyczny znalazły się na półmroku. Już około miliona obywateli polskich i obcych narodowości przekroczyło nasze granice. Zwiększony ruch turystyczny wymaga szereg zmian w dotychczasowym sposobie dokonywania odpraw celnych.

— Co nowego w małym i dużym ruchu granicznym? — Z tym pytaniem zwracamy się do wiceprezesa Głównego Urzędu Cel, Romana Czwojdzinśkiego.

— W porównaniu z latami ubiegłymi notujemy dalszy postęp w pracy służby celnej w tak istotnej kwestii jak usprawnienie formalności związanych z odprawami podróżnych wyjeżdżających i przyjeżdżających do naszego kraju. Skrócono czas odpraw w punktach granicznych z Czechosłowacją w przejściach w Zebrydowicach na Łysej Polanie, w rejonie Karkonoszy. Nasi celnicy wspólnie z czechosłowackimi kolegami dokonują odpraw celnych w pociągach w czasie jazdy, co pozwoliło w pewnym stopniu wyeliminować długotrwałe postoje na granicy. Podobnie prowadzi się wspólne czynności kontrolne w pieszym i kołowym ruchu granicznym. Sądymy, że w niedalekiej przyszłości podobne usprawnienia uda nam się wprowadzić na innych granicach.

Istotnym dla podróżujących udogodnieniem było umożliwienie nabywania posiłków

dzimy intensywne szkolenie naszych kadr. W obsłudze ruchu granicznego staramy się zatrudniać pracowników wyróżniających się kulturą, znajomością zagadnień swego zawodu. W naszych placówkach działa 26 „szkół” jezyków obcych. Ponad 800 pracowników zdało w roku bieżącym państwowe egzaminy przed specjalnymi komisjami Ministerstwa Handlu Zagranicznego. 900 pracowników zna obecnie przynajmniej jeden język obcy. W doborze zmian na punktach staramy się, by w każdej znalazł się co najmniej jeden celnik ze znajomością czterech podstawowych języków obcych; rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Tak np. dzieje się na lotnisku Okęcie.

Usprawnienie ruchu granicznego i podniesienie poziomu kultury obsługi nie może być jednak procesem jednostronnym. W tej sprawie wiele do powiedzenia mają zarówno przedsiębiorstwa organizujące turystykę, jak i sami podróżni. Np. właściwa informacja dotycząca przepisów celno-dewizyjnych, w tym przepisów kraju do którego turysta się udaje, powinna być udzielana podróżnym nie na samej granicy, ale jeszcze w miejscu zamieszkania. Podróżni nie powinni w ostatniej chwili dowiadywać się ile gotówki mogą ze sobą zabrać. Deponowanie nadwyżek przedłuża formalności. Właściciele autokarów i innych pojazdów mogą załatwić obowiązujące ubezpieczenie w kraju, a nie czekać na załatwienie tych spraw na granicy. Jak z tego widać, przyspieszenie czasu odpraw to wspólna sprawa zarówno naszej służby, jak i podróżnych.

— Jeszcze jedno pytanie: co z przestępstwami celno-dewizyjnymi?

— Notujemy znaczny wzrost. W ub. roku było tych spraw półtora raza więcej niż w 1963 r. W tym roku np. nasz urząd na Łysej Polanie wszczął do 15 lipca więcej spraw karnych, aniżeli w ciągu ubiegłego roku. W Rzepinie mamy do tej pory o ponad 160 spraw więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Podobnie przedstawia się sytuacja w Zebrydowicach, Medyce i w morskich urzędach celnych. Sądzę, że niezależnie od przepisów i represji w postaci grzywnien itp. trzeba odwołać się do opinii publicznej. Wszelkie próby podważenia dobrego imienia naszego kraju przez nieodpowiedzialne jednostki, dla których niekiedy jedynym celem wyjazdu za granicę jest „handelek” – powinny się spotykać z ogólną dezaprobatą. Ze swej strony, poza pracą wychowawczą i profilaktyczną, wyciągamy konsekwencje karne i będziemy je jeszcze zaostrzać. Usprawnienie formalności celnych nie może oznaczać tolerancji wobec ludzi złej woli. Rozm. JERZY SOKOŁOWSKI

Cieplice, w połowie lipca.

Just w roku 1281 Zakon Joannitów – dzięki nadaniu piastowskiego księcia Bernarda z Łowosza – prowadził w Cieplicach rodzaj zakładu leczniczego. W ciągu wielu wieków zjeżdżali tuż na kurację goście bardzo liczni – często nawet ukoronowani. I tak w roku 1687 przybyła do Cieplicy królowa Polska – ukochana żona Jana Sobieskiego – Marysielka. Przyjechała tu dla kuracji ze sta-

lej, źródłem ciepłociem grozi zagłada. Jedynym ratunkiem będzie odciążenie ruchu komunikacyjnego, a przede wszystkim przebudowanie sieci tramwajowej tak, ażeby nie sąsiadowała z okolicami głównych źródeł”

Bawiąc teraz w Cieplicach miałem możliwość przekonać się, że założenia powyższe zrealizowano w pełni. Tramwaje, łączące Cieplice z Jelenią Górą, dochodzą już tylko do Starej Apteki, tramwaje zaś kursujące do Sobieszowa i Podgórzyna zastąpiono

ciężarówkami, podążających stąd w Karkonosze i Góry Łżeckie. Liczenie też zgrupowały się tutaj kolonie letnie. Raz wraz przeciągają przez ulice miasta oddziały harcerzy. Dziarskie ich miny, ale nosy czerwone jak truskawki, jako że deszcz śpią gęsto i wieją zimne wiatry.

A propos truskawek... Podczas kiedy prasa warszawska narzeka, że mimo „kleski urodzaju” na truskawki, cena ich (8 zł) jest stanowczo wygórowana, tu, w Ciepli-

A tych nie zabraknie! Modernizują się nie tylko tutejsze zakłady wodolecznicze, stosując nowe metody leczenia i drogą uwiercenia wzbogacając zasoby wody. Po okresie dewastacji również samo miasteczko podźwignęło się z upadku i wieje coraz piękniejszej. W dzielnicy willowej toną domy w ślicznie utrzymanych ogrodach kwiatowych, a i w samym śródmieściu wyremontowano mnóstwo zaniedbanych kamienic. Szczególnie imponująco prezentuje się ul. Podgó-

O CIEPLICACH – raczej ciepło

ma powozami i 1.500 osób liczącym dworem... – zanotował m. in. tutejszy kronikarz Krzysztof Scholtze.

A oto co przed zaledwie paru laty powiedziano nam na temat źródeł w Cieplicach:

„Tuż obok pawilonów, pod którymi bija źródła cieplickich wód, biegnie główna miejska arteria komunikacyjna – linia tramwajowa do Sobieszowa i do Podgórzyna oraz szlak ciężarówek. Wpłynęła to fatalnie na stan źródeł. Ustawiczne uszyszki powodują bowiem ruch skał, co też doprowadziło w końcu do ich częściowego przesunięcia się oraz zatykania źródeł. Z powodu tego zmniejsza się zawartość cennych mineralnych składników tutejszej wody, obniża się również ich temperatura. Nie tak dawno jeszcze osiągała ona 43,7 stopnia C., obecnie zaś spada do 39 stopni. Jeśli proces ten trwać będzie da-

Wody ich (zawierające wiele związków storki, cynku, manganu, fluoru, jodu i innych składników) leczą nie tylko różne rodzaje gościec stawonogowy i mięśniowy, ale również choroby układu nerwowego, choroby kości, skóry itd. Zakład stosuje też różne formy leczenia, więc kąpiele borowinowe, elektryzacje, inhalacje, naświetlanie, gimnastykę leczniczą, przy czym szczególnie cenne są zabiegi rehabilitacyjne dla dzieci, które przeszedł chorobę Heine-Medina. W sumie, w ciągu roku zakłady tutejsze dokonują 550 tys. najrozmaitszych zabiegów!

Ludzi tu istnie mrowie! Pamiętajmy bowiem, że miasto, położone w centrum Kotliny Jeleniogórskiej, stanowi bazę wypadową dla rozlicznych wy-

cach stoiska owocowe najlichszy gatunek truskawek sprzedają po 12 a nawet 14 zł.

Z zaopatrzeniem mimo to nie jest w Cieplicach najgorzej. Mamy jednak wrażenie, że gąbry talci dworzantów, towarzyszący królowej Marysielce wszedł do tutejszej restauracji o szumnej nazwie „Piastowska”, ażeby się posilił, rzuciłby parę bardzo brzydkich słów na widok tego, co mu tam podano i w jaki sposób damie to przyprawiono...

No, ale dodajmy szybko, że są to niedostatkii charakterystyczne dla pracy zakładów gastronomicznych w wielu innych miejscowościach letniskowo-turystycznych. Problem ten wymagałby osobnego omówienia. Zamiast więc utyskiwać na ów przykry temat, malujmy obraz dzisiejszych Cieplicy starając się znaleźć raczej parę innych barów, bardziej jasnyc.

Do jego powstania przyczyniła się w poważnym miarze Cieplicka Fabryka Maszyn Papierniczych, rozbudowana ostatnio – podobnie jak położona opodal jeleniogórska „Celwiskoza” – w sposób naprawdę imponujący. Przystępna ona mieszkańcom Cieplicy zarobków – a krajowi cennych dewiz: maszyny eksportowane są do ZSRR, Turcji, Indonezji, do różnych krajów afrykańskich, przy czym wraz z gotowymi urządzeniami fabrycznymi wyjeżdżają za granicę również ekipy tutejszych fachowców.

Oto są ostatnie osiągnięcia miasteczka. Tak więc – choć śnią deszcz i wieje zimny wiatr – nie sposób pisać o Cieplicach inaczej, tylko ciepło.

M. JAGOSZEWSKI

Wiemy już — dzięki Miejskiemu Urzędowi Statystycznemu, co zrobiliśmy i co dla nas zrobiono w pierwszym półroczu br. Wiemy też, ilu nas jest — w końcu czerwca Łódź liczyła 742,9 tys. mieszkańców.

JAK PRACOWALIŚMY?

W przedsiębiorstwach przemysłu uspołecznionego wartość produkcji globalnej wynosiła w I półroczu br. ponad 19 mld zł, co stanowi 102,7 proc. wykonania planu i oznacza — w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, wzrost o 8,9 proc. Najpoważniejszy wzrost nastąpił w produkcji obrabiarek do metali, tkanin jedwabnych, bawełnianych, wełnianych i obuwia.

CO WYBUDOWANO?

W ciągu 6 mies. br. łożdżanie otrzymali 9.965 izb mieszkalnych, tj. o 27,8 proc. więcej, niż w analogicznym okresie ub. r. Plan roczny w tej dziedzinie wykonano w 51 proc.

W tym czasie zakończono również budowę Pawilonu Chemii Radiacyjnej PL, lokalu MPIK wraz z kawiarnią na 300 miejsc, restauracji „Stylova” na 80 miejsc, przedszkola na 120 miejsc; modernizację dwu przedziałów bawełnianych — ZPB im. Gen. Waltera i St. Dubois;

Łódź — 65

Pierwsze półrocze

oddano do użytku — m. in. 3,9 km ulic o nawierzchni ulepszonej, 6,2 km sieci kanalizacyjnej, 1,8 km gazowej, 2 km linii tramwajowej.

Nakłady na remonty kapitalne budynków mieszkalnych wyniosły 140 mln zł, zaś plan remontów wykonany został w 53,9 proc.

WIĘCEJ KUPUJEMY, JEMY I PODROŻUJEMY

W I półroczu br. detaliczny handel uspołeczniony sprzedał towary wartości 5.217 mln zł, co oznacza wzrost o 8,9 proc. w stosunku do I półroczu ub. r. Zakłady geostronomiczne osiągnęły ze sprzedaży 271 mln zł (wzrost o 5 proc.). Omawiany okres w porównaniu z ubiegłorocznym, odznacza się ogromnym wzrostem popytu na artykuły trwałego użytku. Zakupiono o 58,9 proc. więcej lodówek, o 38,7 proc. radioodbiorników i 30,6 proc. telewizorów. Okazuje się także, iż nastąpił bardzo poważny — wynoszący 32 proc. — wzrost liczby pasażerów korzystających z autobusów. Autobusami przewieziono w ciągu 6 mies. 26 mln osób, tramwajami — 254 mln.

NAUKA NIE IDZIE W LAS...

— ale w nas. Otóż akurat w czerwcu br. szkoły podstawowe ukończyło 16 tys. uczniów (w tym 1,5 tys. — szkoły dla pracujących), licea ogólnokształcące — 4,1 tys. (tj. aż o 24,2 proc. więcej niż w roku ub.), zaś szkoły zawodowe 9,4 tys., co także oznacza poważny — bo o 9,7 proc., wzrost w stosunku do analogicznego okresu 1964 r. Coraz lepiej uczymy się więc w szkołach, a nie na błędach... I. D.

● PSS przedłuża godziny handlu na ul. Piotrkowskiej ● Przy Pabianickiej 188 skup artykułów z błędami ● Bezpłatna dostawa zakupionych pralek i lodówek

W ślad za placówkami MHD, również PSS przedłuża godziny pracy swych sklepów z artykułami przemysłowymi. Od poniedziałku, 2 sierpnia br., wszystkie sklepy przemysłowe na odcinku ul. Piotrkowskiej od Placu Wolności do Głównej — Miekiwicza czynne będą od 9 do 19, a w poniedziałki od 9 do 17.

W sumie jest to 35 placówek, w tym 2 domy towarowe przy ul. Piotrkowskiej 100 i 53 oraz „Jaś i Małgosia” z kilkoma pawilonami. Łożdzianie powitają niewątpliwie z zadowoleniem tę innowację, gdyż ułatwi to dokonywanie zakupów. Jeśli do tego dojdzie dobre zaopatrzenie wymienionych placówek, to zadowolenie będzie stu procentowe.

W interesie klientów PSS uruchomili w swoim sklepie przy ul. Pabianickiej 188 skup rzeczy używanych, które w noszeniu wykazały błę-

dy. Dotyczy to obuwia, odzieży i tkanin wykonanych przez zakłady państwowe i uspołecznione na terenie całej Polski. Artykuły te mogły być zakupione nie tylko w Łodzi, i nie tylko w sklepach PSS. Sklep zwraca do 50 proc. zapłaconej ceny. Tęgo rodzaju punkt skupu powstał jako czwarty w Polsce po Warszawie, Katowicach i Gdańsku. Handel spółdzielczy chce w ten sposób wysondować, którzy producenci wypuszczają na rynek zle jakościowo artykuły i w przyszłości zapobiec temu zjawisku.

Niewątpliwym udogodnieniem dla kupujących jest wprowadzenie w sklepie przy ul. Armii Czerwonej 54 odwożenia bezpłatnie do domu zakupionego tu ciężkiego sprzętu mechanicznego, jak np. lodówki czy pralki. W tym celu sklep zaopatrzonej został w furgonetkę. Jeśli ten system dostaw zda egzamin, PSS przyrzeka wprowadzić go także i do innych sklepów. (kas)

SYGNALY

DZIWNE PORZĄDKI W „AUTOTRANSPORCIE”

Ob. T. L. (nazwisko znane redakcji) wynajął 7.1.1965 r. taksówkę bagażową z numerem bocznym 89, na kurs z Piotrkowskiej 150 na ul. Kuźnicką. Kierowca zażądał podwójnej opłaty tj. jeszcze raz tyle ile wybił zegar. Pan T. L. zadaną sumę wpłacił, a ponieważ uważał, że podwojenie taksy było niesuszone, bo ul. Kuźnicka leży w granicach Łodzi, zwrócił się 18.1.1965 r. do biura „Autotransportu” z reklamacją, gdzie kier. ob. Ziemiński obiecał dać odpowiedź wraz ze zwrotem nadpłaconej gotówki w ciągu 3 tygodni.

Upłynęło od tego czasu pół roku i odpowiedzi nie ma. Nie posiadamy, aby ktoś w „Autotransporcie” przypuszczał, że sprawa ta rozędzie się „po kościach”, prawdopodobnie chwilo wo gdzie zaplątały się papierki.

Radzimy poszukać, bo przepisy KPA ucą wyraźnie jak należy postępować w takich sprawach. Zyg.

KTO ODPOWIE?

Czytelnik nadesłał nam etykietę musztardy kremowej z zapytaniem:

Jak to się dzieje, że na etykietce wydrukowana jest cena zł 2,70 — w sklepach zaś przy ul. Sienkiewicza żądają zł 3,50, a przy ul. Gdańskiej 14 — zł 3,90?

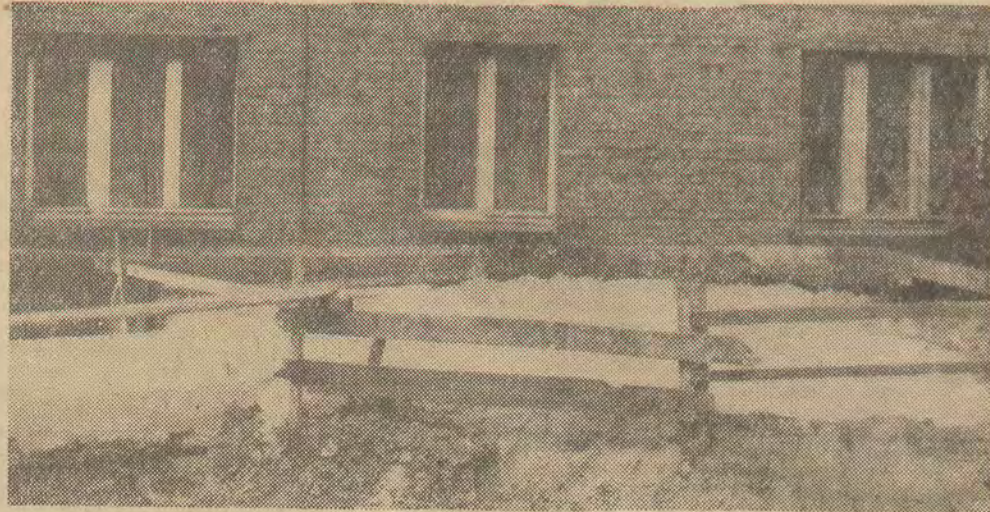
HAŁASEM MOŻNA ZABIĆ

Książką dużych miast jest hałas, tym większa, że ci co go wywołują nie chcą sobie zdawać sprawy z doczekalnej udręki innych i zachowują się jakby sami byli na świecie.

Przy ul. Malczewskiego jedna z lokatorek tak swobodnie posługuje się radiem, jakby chciała nim obsłużyć cały dom. Ludzie po nocnej pracy nie mogą znaleźć odpoczynku, i nie znalazł się do tej pory nikt dostatecznie autorytatywny, kto by ją przekonał, że należy ciszej odbierać audycje.

Mieszkańcy domu przy ul. Boya-Zeleńskiego 5 od paru miesięcy walczą z hałasem młeczym „Iskra”, o przyciszenie hałasu węgla wętylatora. Skargi wysłano do dyrekcji LZG „Barry”, do Prezydium DRN i do Stacji San-Epid. Dział Higieny Komunalnej zrobił pomiary natężenia hałasu i stwierdził, że przekracza on dopuszczalne granice. Pomiarów dokonano, służność przyznano mieszkańcom, a wentylatory i chłodnia jak hałasowały tak w dalszym ciągu hałasują, przekształcając dom mieszkalny na hale produkcyjne. Zyg.

Pod samym oknem...



Na niemądry pomysł wpadli robotnicy wykonujący remont w domu przy ul. Mochackiego 7. Doli przeznaczono na lasowanie wapna wykopali tuż p.l. oknami mieszkalnymi na parterze lokatorów. W tej sytuacji, mimo upału okna nie można otworzyć, gdyż przy lasowaniu wpada do mieszkania pył wapna oraz niemiły zapach. Przepisy mówią wprawdzie, że doli takie muszą być oddalone od budynku przynajmniej na 10 metrów, ale jak widać nie każdy tymi przepisami się przejmuje. Cierpią na tym lokatorzy, którym trzeba natychmiast przyjść z pomocą. (k)

foto: L. Olejniczak

KTO się dodzwoni?

Wczoraj, punktualnie o godz. 10 dodzwonił się na nasz numer 228-32 p. Piotr Boćko i zaalarmował nas następującą historią:

Obok mnie mieszka małżeństwo, które się awanturuje. Ostatnio, kilka dni temu mąż tak mocno pchnął żonę na ścianę, że aż u mnie spadł obraz i uszkodziła się rama.

Poszedłem do niego, a on otworzył mi drzwi trzymając w ręku wiertarkę elektryczną, która wybił jej dziury w ścianie, by zamocować hak przy pomocy których chciał żonę unieruchomić. Na moją interwencję trochę się uspokoił, ale awantury trwają nadal...

Nasz rozmówca tak sugestywnie przedstawił swoje kłopoty, że w pierwszej chwili daliśmy się nabrać. W każdym razie opowiedziana zmysłowa historia (która pewno trochę zniekształciliśmy, bo czytelnik mówi dość szybko), stanowi pierwszy wyłom w szeregu spraw poważnych, interwencyjnych, z którymi zwracali się do nas czytelnicy w ramach tej wakacyjnej zabawy. Wyłom, jak się nam wydaje, dość udany. Czekamy na dalsze nieprawdopodobne lub dowcipne opowieści. Wspólnie starajmy się pokonać smutek tegorocznego lata!

Czekamy więc dziś, punktualnie o godz. 18 na następne rozmówce, któremu uda się dodzwonić do nas na numer 228-32 (jp)

Jutro w Parku Poniatowskiego o 18

„Trubadurzy” i quiz z nagrodami

Popularna impreza niedzielna w Parku Poniatowskiego zapowiada się w tym tygodniu niezwykle atrakcyjnie. Tym razem wystąpi (i sier-

pnia o godz. 18) w muszli koncertowej nowy zespół estradowy „Trubadurzy”. Zespół ten gra, śpiewa i tańczy najpopularniejsze melodie świata. Humor reprezentuje popularny artysta sceny łódzkiej — Zdzisław Józwiak.

Poza uśmiechem i melodią oraz siemniowym słochem (obyl) — uczestników niedzielnego podwieczorku oczekują cenne nagrody. W ramach tej imprezy bowiem odbędzie się błyskawiczny quiz na temat przedłużonych godzin pracy handlu sklepów MHD przy ul. Piotrkowskiej (od Placu Wolności do ul. Tuwima i A. Struga).

Radzimy odbyć jeszcze dziś wódrówkę na tym odcinku Piotrkowskiej, aby „podbudować się” w wiadomości jakiego sklepy i co w nich można nabyć w godzinach do 19. (x)

A o 15 30

„Nie zawiodło mnie przecucie”

O godz. 15.30 w muszli koncertowej Parku Poniatowskiego (trawnicz i sierpni) odbędzie się 226 spotkanie z polską piosenką, którego uczestnicy będą się uczyć piosenki pióra M. Głogowskiego z muzyką R. Orłowa „Nie zawiodło mnie przecucie”.

W programie nauka piosenki, konkursy dla piosenkarzy-amatorów z nagrodami oraz koncert życzeń.

Spotkanie prowadzi red. Cezary Juszyński, uczy i śpiewa solista Operetki Łódzkiej Janusz Duniński, akompaniuje sekcja rytmiczna pod kier. Czesława Majewskiego.

coś smacznego I ZDROWEGO

Nasza Czytelniczka Janina Z. nadesłała wypróbowany przepis na kalafior zapiekany w sosie beszamelowym.

Składniki: 2 kalafior, sól, cukier, 7 dkg masła, 4 dkg mąki, jedna szklanka mleka lub śmietany, jedno żółtko, kwasek cytrynowy, 3 dkg sera żółtego, 2 dkg bulki tartej.

Sposób wykonania: Kalafior oczyścić, obrać z liści, ugotować w osolonej i osolonej wodzie. Gdy są miękkie, odcedzić i ułożyć na półmisku do zapiekania. Przyrządzić sos beszamelowy: z 4 dkg masła i mąki sporządzić białą zasmażkę, rozprządzić mlekiem, zagotować, przyprawić do smaku solą i kwaskiem. Wymieszać z żółtkiem, ewent. ze śmietaną i tartym serem. Skropić stopionym masłem zmieszonym z zarumienioną bułeczką. Wstać do nagrzanego piekarnika i zapiec. Podać na półmisku, na którym się zapiekali.

Dziękujemy za przepis. Czekamy na następne. (kas)

Retni Konkurs „DZIENNIKA”

Szukamy hasła tygodnia
Dziś losowanie nagrody w wysokości 1000 zł.

Jak już podaliśmy, dziś o godz. 12, w redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Piotrkowska 96) odbędzie się losowanie nagrody w wysokości 1.000 zł wśród Czytelników biorących udział w naszym letnim konkursie pn. „Szukamy hasła tygodnia”. Wyniki losowania opublikujemy w numerze niedzielnym naszej gazety.

Przypominamy, że nasz konkurs „Szukamy hasła tygodnia” trwa nadal. Prosimy więc w przyszłym tygodniu również uważnie czytać naszą gazetę i znaleźć następną hasłową. Zyczymy przyjemnej zabawy. (k)

303-04
pytaj w godz. 9-10 przed sobot.

Kierownik Wydziału Socjalnego Łódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, E. Sosnowska nie korzysta nigdy z urlopu w miesiącach letnich. Czerwiec, lipiec i sierpień spędza w... rozdzielnicach, na rozjazdach po ośrodkach czasowych, inspekcjach i innych czynnościach przypadających jej z tytułu odpowiedzialnej funkcji — zapewnienia opieki socjalnej pracownikom spółdzielni i ich dzieciom.

OD NAJMŁODSZYCH DO NAJSTARSZYCH

Fundusz działalności socjalnej wszystkich zrzeszonych w Związku spółdzielni wynosi ponad 20 mln zł rocznie. Z tego ok. 14 przypada na opiekę nad pracownikami i ok. 7 nad ich dziećmi. Związek ma ustaloną opinię, jeżeli chodzi o formy opieki nad dziećmi. Rokrocznie otrzymuje dyplom wydziału oświaty za wzorową organizację kolonii. Nagrody i dyplomy wiernie ilustrują rzeczywistość troskę o zapewnienie dzieciom i młodzieży odpoczynku. Własny ośrodek w Wiśniowej Górze, prowadzony przez 12 lat należy do jednych z najlepiej zorganizowanych w kraju. W czerwcu przebywało tu 170 dzieci w wieku przed-

szkolnym, w tym miesiącu i miesiącach następujących w Wiśniowej Górze przebywają dzieci w wieku szkolnym. Wyjeżdża ich z Łodzi w ogóle ponad 2 tys., tj. 42 proc. uprawianych (wskaźnik dla kraju wynosi 30 proc.). Rozlokowane one są w ośrodkach

20 milionów złotych Spółdzielcza akcja socjalna

wczasowych 5 województw — Księżnie, Warcie, Szczecinie, Grajewie i w wymienionej już Wiśniowej Górze. Dodatkowo zorganizowano obóz pod namiotami nad jeziorem w Białostockim dla chłopców (320) w wieku 12-15 lat. Na uzupełnienie wyposażenia młodzieżowych ośrodków kolonijnych wydano w tym roku 255 tys. złotych. Ośrodki są radiofonizowane, świetlicę wyposażone w telewizory i materiały do malsterkowania. Specjalny nacisk położono na dobór odpowiedniej kadry wy-

chowawczej (zatwierdzonej przez inspektorat oświaty), personelu lekarskiego, a także gospodarczego.

GORY I MORZE

Wczasy pracownicze, lecznicze i sanatoryjne, ambulatoria lekarskie, zapo-

Trzymając się jednak aktualnych „potrzeb letnich” — przejrzyjmy drobne spółdzielczości w zakresie ich zapośredniczenia. Miesiące letnie są, jak wszędzie zresztą, deficytowe w sensie zapewnienia wszystkim przydzielonych urlopowych (50 proc. refleksyjnych) zysku skierowania do ośrodków własnych i FWP. W tej sytuacji Związek, na skutek inspiracji Wydziału Socjalnego, podejmuje nowe inwestycje. Jedną, już uruchomioną — wczasy rodzinne we Władysławowie — ośrodek campingowy, który przyjmuje w sezonie 750 osób. Druga — powstaje w Krynicy — częściowo z czynów społecznych członków-spółdzielców. Będzie to piękny obiekt wczasowy, z którego rocznie skorzysta 1.400 osób.

Prawidłowe gospodarowanie funduszem socjalnym daje Związkowi podwójne efekty: po pierwsze — trwałe własne wartości materialne w postaci obiektów w lokalizacjach atrakcyjnych okolicach kraju. Po drugie — i ten aspekt należałoby może postawić na pierwszym miejscu — abalość o cownika i jego dziecko wiąże ludzi z zakładami pracy, eliminuje kłopoty osobiste i ratuje pozytywnie na stosunek do pracy oraz jej wyniki.

Z. Tar.

PIORKIEM po MIESIĄCIE



— Wszyscy narzekają, że Foto-Lotka, a jednak ja dzięki niemu zupełnie nieźle sobie żyję.
— Tak często wygrywasz — Nie, pracuję u nich!

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Miłycyjn 307-00
Straż Pożarna 98
Kom. MO m. Łodzi 232-22

TEATRY - nieczynne

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU
REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13), tel. 364-42

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park, im. H. Sienkiewicza)

PALMIARNIA

ZOO

KINA

POLONIA - „Romans z nieznajomym”
WISLA - „System”
WOLNOSC - „Szechereza”
WŁOKNIARZ - „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”

CO? gdzie? KIEDY?

TATRY-LETNIE - „WySPA Artura”
POLONIA - „Uroczą go spodyni”
MUZA - „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”
ZACHETA - „Szechereza”
STYLLOWY - „STUDYJNE”
SEANSE NOCNE
POLONIA - „Uroczą go spodyni”
MUZA - „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”
ZACHETA - „Szechereza”
STYLLOWY - „STUDYJNE”
ADRIA (Piotrkowska 150)
POLONIA - „Romans z nieznajomym”
WISLA - „System”
WOLNOSC - „Szechereza”
WŁOKNIARZ - „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”
ZACHETA - „Helena trojańska”

DYZURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34
Szpital im. dr. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/3

DYZURY APTEK

Tuwima 19, Wólczajska 37, Piotrkowska 225

Wielki konkurs ŁZPHAP i „Dziennika Łódzkiego” trwa

Coraz więcej kandydatów do cennych nagród

Nie zwlekajmy z nadsyłaniem propozycji nazw na Łódzki PDT i Dom Gospodyni

Nasz konkurs, mimo że trwa dopiero kilka dni, przyniósł już nadspodziewanie ciekawe efekty.

Otrzymałmy pokaźną paczkę listów, wśród nich sporo z naprawdę ciekawymi i zasługującymi na uwagę propozycjami.

Informacja i nazwiska, adresu oraz z adnotacją: Konkurs na nazwę PDT i Domu Gospodyni. Nasz adres: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96.

Kapieliska czynne w godz. 10 - 20

Od wczoraj 4 kapieliska łódzkie - w Rudzkiej Babianickiej, Arturówku, na Młynku i na Stawach Jana - zmieniały godziny otwarcia.

W poniedziałek leśnicy kutońscy sygnalizowali ukazanie się w tamtejszych lasach łosia. We wtorek łosia tego zauważono już w Łodzi.

Informacje będą aktualne

W notatce pt. „Informacje z myśką” pisaliśmy o reklamowanych przez PTT-K (Oddział w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 70) wycieczkach zagranicznych organizowanych na początku br.

Łoś w Łagiewnikach

W poniedziałek leśnicy kutońscy sygnalizowali ukazanie się w tamtejszych lasach łosia. We wtorek łosia tego zauważono już w Łodzi.

W poniedziałek leśnicy kutońscy sygnalizowali ukazanie się w tamtejszych lasach łosia. We wtorek łosia tego zauważono już w Łodzi.

Radio i telewizja

SOBOTA, 31 LIPCA PROGRAM I
3.00 Wład. 8.05 Muz. i akt. 8.35 W. A. Mozart: 6 tańców niemieckich.

PROGRAM II
8.30 Wład. 8.35 „Metody matematyczne w budownictwie”.

Felieton M. Jorsta. 19.00 Wład. 19.05 Muz. i aktualn. 19.30 „Matysiakowie”.

SAMOCHOZY

SAMOCHOZ marki „Wartburg” 1962 r. sprzedam. Tel. 328-33 10689 g
SAMOCHOZ „DKW” sprzedam. Cena 9.000 zł. Uniejów, Polna 10, pow. Poddebice, woj. Łódź

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologicz. skóra 15.30-18.30 Próchnicka 8 10637 g
Dr MARIKIEWICZ specjałista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 10626 g

PRACA

POMOC domowa do dzieci na leśnictwo potrzebna. Zgłoszenia Piotrkowska 152-4 od godz. 13
UCZEN do praktyki potrzebny. Pryncypalna 55 (zakład krawiecki) 9600 g

Czytacie w nowym numerze „ODGŁOSÓW”
* Sapięcha Tours and Safaris
* Pitaval łódzki - Urodził na śmierć
* Legenda Sulejowskiej
* Opowiadania Tadeusza Głogiera

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻ. lub TECHNIKA budowlanego z wieloletnią praktyką w budownictwie na kierownicze stanowisko w produkcji lub w zarządzie, magazyniera ze znajomością materiałów budowlanych i elektrycznych

WYKWALEFIKOWANYCH FARBARIARZY

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW o specjalności: budowlanej, mechanicznej, energetycznej, elektrycznej i ekonomicznej

SPEDYTORÓW

BLACHARZY - SPAWACZY, lakierników samochodowych oraz technika normowania

WYKWALEFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ

OGŁOSZENIA DROBNE
PARCELE budowlane za leśnice sprzedam. Stacja Groniki, Jędrzejka 69, Grabski 9607 g

GOSPODARSTWO

budowlanymi 3,19 ha ziemi szpazno-buraczanej, w tym łąka i pastwisko, sprzedam, 4 km od Łowicza, dojazd PKP do Arkadii. Wiadomość Franciszek Marat, wieś Zielonkowie (Góry) 16

Tabletki „AFRO”

zapobiegają niepożądaną ciążę. Do nabycia we wszystkich aptekach, kioskach „Ruch”, drogeriach i sklepach „Arged”.

KUPNO

TABLICE marmurowe białe ze stolków, bufetów lub wodniarek kupię. Tel. 519-24 godz. 19-21 10480 g

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN krótki w dobrym stanie tanio sprzedam. Łódź, 19 Stycznia 3 m. 6 9761 g

INŻYNIER

SZMAJA Wanda, Sienkiewicza 9 zgubiła wejściówkę fabryczną

Z GUBY

KOWALCZYK Mieczysław, Kościelna 3, zgubił tablicę rejestracyjną nr II-1938 9892 g

ROZNE

KURSJA popołudniowa spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych oraz zaoczne. Wydajemy książki spawacza. Zapisy i informacje TKWP, Łódź, ul. Tuwima 15, godz. 16-19.30 10448 g

PRZETARG

Łódzka Składnica Zaopatrzenia Przemysłu Odziałowego w Łodzi, ul. Wólczajska 14/16 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego „Skoda-Combi” 1201, nr silnika 366296, nr podwozia 366296, rok produkcji 1968.

UNIEWAŻNIENIA

Dzielnica Przychodnia Obwodowa Łódź-Bałuty unieważnia zagubioną pieczęć nagłówek o brzmieniu: „Dzieln. Przych. Obwod. Nr III Łódź-Bałuty, Poradnia Lekarsko-Dentystyczna, ul. ks. Brzóska 81, tel. 513-12”. 4387/g

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego z wszelkimi wygodami w sąsiedztwie. Oferty „10069” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10063 g

PRACUJĄCA

PRACUJĄCA i ucząca się poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „9595” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9595 g

BYTOM

BYTOM - pokój z kuchnią zamienić na podobne w Łodzi. Oferty „9647” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9647 g

PRZETARG

Łódzka Składnica Zaopatrzenia Przemysłu Odziałowego w Łodzi, ul. Wólczajska 14/16 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego „Skoda-Combi” 1201, nr silnika 366296, nr podwozia 366296, rok produkcji 1968.

UNIEWAŻNIENIA

Dzielnica Przychodnia Obwodowa Łódź-Bałuty unieważnia zagubioną pieczęć nagłówek o brzmieniu: „Dzieln. Przych. Obwod. Nr III Łódź-Bałuty, Poradnia Lekarsko-Dentystyczna, ul. ks. Brzóska 81, tel. 513-12”. 4387/g

UNIEWAŻNIENIA

Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70 unieważnia skradzioną pieczęć firmową, podległą treści: „Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Dział Transportu, Łódź, ul. Naftowa nr 11, tel. 236-81 i 345-54” oraz pieczęć jednowierszową podległą o treści: „Ministerstwo Przemysłu Chemicznego”.

PRZETARG

Łódzka Składnica Zaopatrzenia Przemysłu Odziałowego w Łodzi, ul. Wólczajska 14/16 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego „Skoda-Combi” 1201, nr silnika 366296, nr podwozia 366296, rok produkcji 1968.

UNIEWAŻNIENIA

Dzielnica Przychodnia Obwodowa Łódź-Bałuty unieważnia zagubioną pieczęć nagłówek o brzmieniu: „Dzieln. Przych. Obwod. Nr III Łódź-Bałuty, Poradnia Lekarsko-Dentystyczna, ul. ks. Brzóska 81, tel. 513-12”. 4387/g

UNIEWAŻNIENIA

Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70 unieważnia skradzioną pieczęć firmową, podległą treści: „Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Dział Transportu, Łódź, ul. Naftowa nr 11, tel. 236-81 i 345-54” oraz pieczęć jednowierszową podległą o treści: „Ministerstwo Przemysłu Chemicznego”.

UNIEWAŻNIENIA

Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70 unieważnia skradzioną pieczęć firmową, podległą treści: „Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Dział Transportu, Łódź, ul. Naftowa nr 11, tel. 236-81 i 345-54” oraz pieczęć jednowierszową podległą o treści: „Ministerstwo Przemysłu Chemicznego”.

UNIEWAŻNIENIA

Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70 unieważnia skradzioną pieczęć firmową, podległą treści: „Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Dział Transportu, Łódź, ul. Naftowa nr 11, tel. 236-81 i 345-54” oraz pieczęć jednowierszową podległą o treści: „Ministerstwo Przemysłu Chemicznego”.

UNIEWAŻNIENIA

Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70 unieważnia skradzioną pieczęć firmową, podległą treści: „Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Dział Transportu, Łódź, ul. Naftowa nr 11, tel. 236-81 i 345-54” oraz pieczęć jednowierszową podległą o treści: „Ministerstwo Przemysłu Chemicznego”.

17 punktów przewagi

(Dokończenie ze str. 1)
ny wynik konkurencji kobiet i przechyłowa została ostatecznie szala zwycięstwa na naszą stronę.
Wiele atrakcji i niespodzianek przyniosły nam konkurencje męskie. Przeżyliśmy smutne chwile gdy przegrywała nasza sztafeta 4x100 m, ale cieszyliśmy się z sukcesu Boguszewicza, Czernika, Głogowskiego i sprinterów.
Czy wygramy mecz w Londynie? Raczej tak, ale dziś zawodników naszych czekają dalsze bardzo trudne pojedynki.

WYNIKI

100 m mężczyzn: 1) Dudziak (Polska) — 10,6, 2) Maniak (Polska) — 10,6.
400 m kobiet: 1) Grievesson (W. B.) — 54,1, 2) Watkinson (W. B.) — 54,2.
Oszczep: 1) Głogowski (Polska) — 76,31 2) Sidlo (Polska) — 73,13.
80 m ppi.: 1) Rand (W. B.) — 11,2, 2) Ciepla (Polska) — 11,2.
Trójkąt: 1) Szmidi (Polska) — 16,74, 2) Alsop (W. B.) — 16,34.
Wzwyż: 1) Czernik (Polska) — 2,01, 2) Maciejewski (Polska) — 2,01.
400 m: 1) Badański (Polska) — 46,6, 2) Fitzgerald (W. B.) — 47,0.
5000 m: 1) Boguszewicz (Polska) — 14,00, 2) Graham (W. B.) — 14,01, 3) Zimny (Polska) — 14,03,6.
110 m ppi.: 1) Parker (W. B.) — 14,6, 2) Wodzyński (Polska) — 14,6.
Kula: 1) Sosgórnik (Polska) — 18,12, 2) Carter (W. B.) — 16,78, 4) Piątkowski (Polska) — 16,56.
800 m mężczyzn: 1) Boulter (W. B.) — 1,47,9, 2) Carter (W. B.) — 1,48,6.
4x100 m: 1) W. Brytania — 40,0, 2) Polska — 40,2.
200 m kobiet: 1) Kirszenstein (Polska) — 23,2, 2) Klobukowska (Polska) — 23,5.
W dal kobiet: 1) Kirszenstein (Polska) — 6,34, 2) Rand (W. B.) — 6,23, 4) Sałacińska (Polska) — 5,69.
Dysk kobiet: 1) Rykowska (Polska) — 50,90, 2) Mojejk (Polska) — 50,47.

Przed meczem lekkoatletycznych potęg świata

(Korespondencja własna z Kijowa)

W sobotę i niedzielę w Kijowie rozegrany zostanie mecz „gigantów” lekkiej atletyki ZSRR — USA.
Spotkanie to wzbudziło wielkie zainteresowanie na całym świecie.
Zarówno ekipa USA jak i lekkoatleci ZSRR są już w Kijowie i od kilku dni przeprowadzają treningi na stadionie Dynamo.
W przeddzień meczu poprosiliśmy o ostatnie wypowiedzi trenerów obydwu ekip:
Gabriel Korobkow: Zespół radziecki wystąpi w zapowiadanej składzie. Zmiany mogą nastąpić tylko na 800 m kobiet.
W naszej drużynie Ozolin, Tama ra Press i Czenczyk wystąpią już po raz 7 w meczu z USA. Rządki jubileusz.
Denis Hamilton: Przyjechalismy w najsilniejszym składzie. Chcemy wygrać to spotkanie. Najlepszym dowodem jaką wagę przywiązujemy do meczu, jest wprowadzenie naszego czołowego dyskobola Jay Silwestra, który w sobotę rano przyleciał do Kijowa, tak więc poza kontuzjowanym Conollym startują najlepsi lekkoatleci USA.
Odwiedziliśmy stadion centralny, na którym rozegrane zostanie spotkanie. Po bilety na mecz stały długie kolejki kibiców. W biurze prasowym akredytowanych jest 71 dziennikarzy zagranicznych z 11 krajów i 140 dziennikarzy radzieckich.
Spotkanie w Kijowie transmitowane będzie przez Interwizję, Eurowizję i po raz pierwszy przy

Do Jugosławii jadą pływaki

Ciekawa wyprawa czeka cztery łódzkie pływaki.
Obóz w dniach 8-29 sierpnia ZG PTTK organizuje obóz swoich najlepszych pływaków w Jugosławii nad Adriatykiem. W 30-osobowej ekipie znalazło się czterech łódzian: Jerzy i Antoni Zychliński, Zygmunt Wróbel i Jerzy Jancazak.
Celem wyprawy będzie uzyskanie najwyższego stopnia wyszkolenia.

Dziś Start gra z Legią Pożegnanie Wł. Soporka

Dziś rozegrany zostanie na stadionie w Julianowie towarzyski mecz piłkarski między zespołem Startu, a I-ligową Legią warszawską. Mecz rozpocznie się o godz. 18.
Drużyną Startu użyjemy w następującym składzie: Rosiński (Krolikowski), Kowalski, Zieliński, Bończak, Matysik, Lazarek, Karasiński, Stempowski, Pawłowski, Markiewicz. Udział w meczu obrońcy Szwajca jest wątpliwy, uległ on bowiem drobnej kontuzji. Ponadto w meczu wypróbowani zostają: Kuchnicki, Jabłoński, Jacezak i Walczyk. Wszyscy oni uczestniczyli w obozie w Wiśle i zdaniem trenera są w takiej formie, że czas wypróbować ich przydatność do zespołu ligowego.

Młodzież sportowa na obozach

Pracowicie spędzają swoje wakacje młodsi sportowcy zrzeszeni w SZS. 120-osobowa grupa pływaków przebywa na grupowaniu w Sieradzu, a w Sulicinie woj. Zielona Góra trenują sportowcy MKS Polesie. 20 piłkarzy MKS Łódzianka i 20 siatkarzy MKS Bałuty uczestniczą w obozie kąpielowym w Słupsku.

Władze Szkolnego Związku Sportowego w naszym mieście dbają także o kadre młodych działaczy. Dlatego też obecnie w Malborku przebywa 120-osobowa grupa dziewcząt — aktywistek szkolnych kół sportowych. Pod kierunkiem mgr W. Orlickiej poznają tajniki organizacji sportu szkolnego.

Dobra passa trwa Kudra drugi w Granby

Na trasie długości 180 km z Drummondville do Granby, rozegrany został szósty etap międzynarodowego, kolarskiego wyścigu St. Laurent w Kanadzie. Dobra passa polskich kolarzy, a szczególnie Kudry, trwa nadal.
Na mecie w Granby wpadła grupa sześciu kolarzy, wśród których najszybszy okazał się Belg Pauwels — 24:38,13, przed Goodmanem (Anglia) — 24:41,53 oraz Dandrem (Quebec) — 24:43,30. Na czwartym pozycji jest Kudra — 24:46,0, a na piątym Pawłowski, który ma czas gorszy od Kudry o 52 sek.
— 4:20,46, a Pawłowski był 21 w tym samym czasie co Surmiński.
Niestety, na szóstym etapie nasza drużyna została uszczuplona. Po przejechaniu 96,5 km, musiał wycofać się z wyścigu Jan Magiera.
Po sześciu etapach na pierwszym miejscu znajduje się Belg Pauwels — 24:38,13, przed Goodmanem (Anglia) — 24:41,53 oraz Dandrem (Quebec) — 24:43,30. Na czwartym pozycji jest Kudra — 24:46,0, a na piątym Pawłowski, który ma czas gorszy od Kudry o 52 sek.

GRANBY W BADMINTONIE

Jutro druga seria spotkań eliminacyjnych
W poniedziałek półfinały

Zyjemy nadzieją, że niedziela będzie słoneczna i może narreszcie będziemy mogli skorzystać z wypoczynku gwieździanego, z wody, słońca, piasku i sportu.
Jutro, jeżeli dopiszą warunki atmosferyczne, rozegrana zostanie druga eliminacyjna nasowego turnieju gry w badminton zorganizowanego przez redakcję „Dziennika Łódzkiego”, WKZZ i ZM TKKF.

Spotkania eliminacyjne rozgrywane będą w: Arturówku, przy basenie Włókniarza, na Anilanie, Miynku, przy Stawach Jana na Chojnach i w Parku 1 Maja. Turniej rozpocznie się o godz. 10 i trwać będzie do godz. 18.
Zwycięzcy niedzielnych eliminacji powinni w poniedziałek 2 sierpnia o godz. 17 zgłosić się na korty Ogniska TKKF przy ZOS przy ul. Mickiewicza 16 celem rozegrania kolejnego spotkania półfinałowego, jak to miało miejsce poprzednio.

Liczmy na liczną frekwencję. Zachęcamy do udziału w turnieju. Do dyspozycji zgłaszających się jest sprzęt sportowy.
Przed mistrzostwami Polski w pływaniu w ŁODZI
Jak już informowaliśmy, w Łodzi w dniach 20-22 sierpnia odbędą się mistrzostwa Polski w pływaniu. Do zawodów tych solidnie przygotowują się pływacy Startu. Najlepsi z nich pojedą dziś na obóz, organizowany przez Radę Zrzeszenia SKS Start do Strzegomia. Obóz ten trwać będzie do 18 sierpnia. Wyjadą: Molsiak, B. i D. Massowy, Siawiecki, Tomczak, Kamiński i Rymkiewicz.

W tym samym czasie PZPiwacki zorganizował w Stawowej Woli obóz kadry młodzieżowej. Łódzkiego Startu na obóz ten wjechał: Strojna, Krawczyk i Misztal.

NIEDZIELA — 1 SIERPNIA BR.

13.25 — Program dnia (W). 13.30 — Dziennik TV (W). 13.40 — „Szare szeregi — najmłodszy żołnierz” — program dla młodych widzów (W). 14.10 — Z filmoteki 20-lecia (W). 14.45 — Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny ZSRR — USA (Kijów). 17.00 — Zespół Mantovaniego — film rozrywk. (W). 17.25 — Kwadrans wiejski „Pszczelarze” (W). 17.40 — „Chopin 65” (W). 19.00 — „W tamte dni” — reportaż film. z cyklu „Ludzie i zdarzenia” (W). 19.20 — Tadeusz Gajcy — „Do potomnego” (audycja poetycka poświęcona pamięci Tadeusza Gałczyńskiego). Scenariusz Lech Budrecki i Ireneusz Kanicki (W). 19.35 — „Jeziorno łabe-dzie” — film krótkom. prod. polskiej (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV. 20.20 — „Dom na pustkowiu” film fab. prod. polskiej (Kat.). 21.45 — Niedziela sportowa (W).

PONIEDZIAŁEK — 2 SIERPNIA BR.

10.00 — „Cluny Brown” — film fab. prod. USA od lat 16 (Kat.). 11.15 — Przerwa. 17.30 — Program dnia (W). 17.35 — 14 lekcja jęz. rosyjskiego (W). 18.00 — „Porwanie królowej” — film z serii „Basnie i wasnie” (W). 18.10 — „Obrazki z Bulgarii” — film krótkometraż. (W). 18.25 — Młodzi ludzie i morze — reportaż z os. szkol. LOK (Gd.). 19.10 — „Paki Oceanu Spokojnego” — film NRF (W). 19.25 — Młodzi 1965 — pr. z Katowic. 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.20 — TV Kurier Warszawski (W). 20.35 — „Cluny Brown” — film fab. prod. USA od lat 16 (Kat.). 22.10 — Dziennik TV (W).

WTOREK — 3 SIERPNIA BR.

17.35 — Program dnia (W). 17.40 — 15 lekcja jęz. angielskiego (W). 18.00 — „Uwaga pies” — film dla młodych widzów cz. II (W). 18.45 — „Byza” — magazyn morski (Gd.). 19.10 — „Paki Oceanu Spokojnego” — film NRF (W). 19.25 — Młodzi 1965 — pr. z Katowic. 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.20 — TV Kurier Warszawski (W). 20.35 — „Cluny Brown” — film fab. prod. USA od lat 16 (Kat.). 22.10 — Dziennik TV (W).

ŚRODA — 4 SIERPNIA BR.

10.00 — „Nerwy” — film TV prod. włoskiej (Kat.). 10.50 — Przerwa. 17.35 — Program dnia (W). 17.40 — 15 lekcja jęz. rosyjskiego (W). 18.00 — Reportaż z cyklu „Warszawskie spacer”. Spotkanie 4 „Wyścięgi na Służewcu” (W). 18.30 — Film krótkometrażowy (W). 18.40 — „Terror w Hawrze” z cyklu „Przygody hr. Monte Christo” (W). 19.05 — „Rolnik nie jest sam” (W). 19.30 — Temat jazz — program muzyczny (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.20 — „Poranek na wybrzeżu” — film krótkom. pr. NRD (W). 20.35 — „Nerwy” — film TV prod. włoskiej (Kat.). 21.15 — „Światowid” — magazyn prod. międzynarodowych (W). 21.35 — Dziennik TV (W). 21.50 — Czwartek — 5 SIERPNIA BR.

17.35 — Program dnia (W). 17.40 — 16 lekcja jęz. angielskiego (W). 18.00 — „Przygody rodziny Odrzutowskich” — film serijny (W). 18.25 — „Spotkanie z przyrodą” (W). 18.50 — „Czwarta zmiana” (W). 19.20 — „Chopin 1965” — III rep. filmowy (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.25 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Ok. 22.25 — Dziennik TV (W).

PIĄTEK — 6 SIERPNIA BR.

17.15 — Program dnia (L). 17.20 — 16 lekcja jęz. rosyjskiego (W). 17.35 — „Azymut” — młodzieżowy mag. wojskowy (W). 18.10 — Występ solistów baletu leningradzkiego z Teatru Opery i Baletu im. Kirowa z Kremłowskiego Pałacu Zjazdów (Moskwa). 19.20 — TV Magazyn Medyczny (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.35 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Ok. 22.25 — Dziennik TV (W).

SOBOTA — 7 SIERPNIA BR.

10.00 — Film fabularny (W). 11.40 — Przerwa. 16.15 — Program dnia (W). 16.20 — 17 lekcja jęz. angielskiego (W). 16.55 — Program tygodnia (W). 16.55 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — USA — NRD (W). 19.35 — „Wieczorne rozmowy” (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.25 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. W przerwie — „Pogaz” — Sopot wydanie specjalne (Gd.). Ok. 22.25 — Dziennik TV (W). 22.40 — „Lobuz” — film fab. prod. ang. (W).

NIEDZIELA — 8 SIERPNIA BR.

13.55 — Program dnia (W). 14.00 — „Tata, kup mi szcze-niak” — film fab. prod. czech. dla dzieci (W). 15.15 — „Świat, obyczaj, polityka” (W). 15.35 — „Teatrzyk w koszu” — „Nie moja sprawa” (W). 16.20 — Kwadrans wiejski — „Kawalerka” (W). 16.35 — „Monolog trębacza” — film TV prod. pol. (W). 16.55 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — USA (W). 19.30 — „Ludzie i zdarzenia” (K). 19.40 — Słownik wyrazów obcych (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik TV (W). 20.20 — „Syn bladej twarzy” — film fab. prod. USA (W). 21.50 — PKF (W). 22.00 — „Niedziela sportowa” (W).

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



Minęli brudną, zagraconą sieć i Kalinowski pchnął drzwi. Zatrzymali się w progu zdziwieni, zaskoczeni. Obszerna izba przedstawiała sobą niezwykły widok. Dwa nowe tapicerskie tapczany, dywany na podłodze i na ścianach, cztery głębokie fotele pokryte czerwonym aksamitem, telewizor z dużym ekranem, radio z adapterem, muzealne lustro w złocistej ramie, mahoniowy stół. Wnętrze to tak jaskrawo kontrastowało z obrazem walczącej się chałupy, że Downar partrył na to wszystko jak na coś zupełnie nierealnego. Dopiero po chwili ochłonął z wrażeń.
— Ładnie tu u pana — powiedział.
Kalinowski obojętnie wzruszył ramionami.
— A dlaczego miałoby być brzydko?
Wskazał fotele.
— No to niech już panowie siadają.
Usiedli. Downar spojrział na sierżanta Kaczora, si serżant Kaczor na Downara. Downar odchrząknął.
— Przyszliśmy, żeby porozmawiać o pańskim synu.
— Ze niby co?
— Czym pański syn się zajmuje?

— Nie wiem.
— Jak to, pan nie wie?
— No tak, że nie wiem. Nie mów mi, czym się zajmuje, a ja go nie pytam. Nie lubię się wtrącać do cudzych spraw.
— Ależ to pański syn.
— No to co z tego, że syn? Nie dziecko. Ma już chwalić Boga dwadzieścia siedem lat.
— I pan nie wie, co on robi, gdzie pracuje?
— No przecież mówię, że nie wiem.
— Tu z panem nie mieszka?
— Nie.
— A gdzie mieszka?
— W Warszawie.
— Może pan nam dać jego adres?
— Nie znam jego adresu.
— Niech pan przestanie sobie kpiny urządzać — zdenerwował się Downar. — Nie wznówi mi pan, że pan nie zna adresu swojego syna.
— Żadnych kpin nie urządzać — powiedział spokojnie Kalinowski. — A adresu Bojka faktycznie nie znam, bo on stałego adresu nie ma.
— Jak to?
— Ano, tak. Raz mieszka w jednym miejscu, potem gdzie indziej. Lubi zmiany.
— To pewnie nie melduje się.
— Pewnie.
— A jak panu się zdaje, dlaczego on tak często zmienia mieszkanie, nie melduje się?
Kalinowski wygodnie rozparł się w fotelu i zapalił papierosa.
— Bo ja wiem. Może nie chce, żeby go milicja miała na oku.
— Co pan chce przez to powiedzieć?

Kalinowski roześmiał się, ale śmiech ten zebrał mi niezbyt szczerze.
— Jak panowie weszli do tej chałupy, to się panowie trochę zdziwili tym urządzeniem tutaj.
— Tak, owszem — przyznał Downar.
— To wszystko Bolek zwozi. Kupuje i przywozi. A żeby takie rzeczy kupić, to trzeba mieć pieniądze, no nie?
— Raczej tak.
— Właśnie. Sam telewizor kilkanaście tysięcy. Ostatni model. A żeby panowie widzieli co jeszcze tu mam w piwnicy. Duże pieniądze. Takich pieniędzy w uczciwy sposób nie zarabia się. Teraz pan już rozumie, dlaczego mój syn często zmienia adres.
Downar skinął głową.
— Tak. Tak, rozumiem. Nie bardzo natomiast rozumiem dlaczego pan nam to wszystko mówi?
Kalinowski wzruszył ramionami. W jego wypłowiałych oczach zamigotała drwina.
— Dlaczego nie miałbym mówić o tym? Przecież i tak mogą panowie w każdej chwili przeprowadzić rewizję w moim domu.
— Ale dlaczego synowi robi pan taką złą opinię?
— On i tak już ma złą opinię. Jemu nie nie zaszkodzi, ani nic nie pomoże.
— Siedział w więzieniu?
— E, nie, co to to nie. Bolek nie siedział i siedzieć nie będzie.
— Jeżeli pan twierdzi, że prowadzi jakiegoś nieczyste interesy to skąd ta pewność?
— Bo to sprytny chłopak — powiedział z przekonaniem Kalinowski. — Bardzo spryt-

ny. Nigdy nie da się nakryć. Nigdy mu niczego nie dowiodą.
Słowa te, wypowiedziane były z taką dumą i z taką niezachwianą wiarą, że Downar nie mógł powstrzymać się od uśmiechu.
— Chciałbym się zobaczyć z pańskim synem. Mam do niego interes. Może powie mi pan jak to zrobić?
— Powiedziałem już, że nie znam jego adresu.
— I nie wie pan gdzie go można znaleźć?
— Nie wiem.
— Ale u pana bywa od czasu do czasu?
— Bywa.
— A kiedy go się pan spodziewa?
— Nie wiem, Nigdy nie wiem kiedy przyjedzie.
Downar doszedł do wniosku, że dalsza rozmowa z tym człowiekiem jest bezprzedmiotowa. Spojrzeniem porozumiał się z sierżantem i wstał.
— Do widzenia. A niech pan powie swojemu synowi, panie Kalinowski, że bardzo wygodnie się siedzi w tych fotelach. Szkoda, że do więzienia nie pozwalają zabierać ze sobą mebli.
Kiedy wsiadł do samochodu, sierżant Kaczor powiedział:
— Ja bym drania zmusił do mówienia. Nie lubię tak delikatnie.
Downar uśmiechnął się.
— I tak znajdziemy tego Boleczka, a lepiej zrobić to spokojnie. Teraz miałbym ochotę zobaczyć się z amatorem kocich skórek.

Redaguje: kolegium, Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy 209-95. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama” 343-80. NTU 303-04 (godz. 9-10). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamawionych redakcja nie zwraca.